№ 22 (354). Rok III. Warszawa, 27 stycznia 1922 r.

DZIENNIK KOMISARJATÓW RZĄDU NA M. ST. WARSZAWĘ

WYCHODZI CODZIENNIE Z WYJĄTKIEM ŚWIĄT I NIEDZIEL.

Ogłoszenia: a) Instytucji państwowych i komunalnych mk. 150 za wiersz nonparelu. b) Instytucji i osób prywatnych 200 mk. za wiersz nonp. pierwszy raz; za każdy następny raz 20 proc. ustępstwa. c) Trzykrotne ogłoszenie o zgubieniu paszportu wewnętrznego lub dowodu osobistego 480 mk. d) Trzykrotne ogłoszenie (do trzech wierszy) o zgubieniu wszelkich innych dokumentów 700 mk. Szerokość wiersza wynosi 25 liter.

Prenumerata: Miesięcznie z dostarczaniem do domu 900 mk. Cena egzemplarza pojedynczego w redakcji 20 mk.

Adres: Senatorska 12, (pałac Blanka) lewa oficyna, I-e piętro. Redakcja pokój № 38. Administracja pokój № 37. Telefon № 417-03.

Treść numeru 22-go.

ROZPORZĄDZENIE

Prezesa Głównego Urzędu Likwidacyjnego

z dnia 11 stycznia 1922 r.

wydane w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych, o przedłużeniu terminu składania zgłoszeń o zwrot mienia, wywiezionego do Rosji lub Ukrainy.

Na mocy art. 2 dekretu z dn. 31 stycznia 1919 r. o utworzeniu Głównego Urzędu Likwidacyjnego (Dz. Pr. P. P. Nr. 12, poz. 152) celem wykonania postanowień art. XI, XV oraz działu IV załącznika Nr. 4 Traktatu pokoju między Polską a Rosją i Ukrainą, podpisanego w Rydze dn. 18 go marca 1921 r. (Dz. Ust. Rz. P. Nr. 49 poz. 299), zarządza się, co następuje:

Termin składania deklaracji, wyznaczony w § 10 rozporządzenia Prezesa Głównego Urzędu Likwidacyjnego, z dnia 12 sierpnia 1921 r. wydanego w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych w przedmiocie rejestracji mienia, wywezionego do Rosji lub Ukrainy („Monitor Polski" z 1921 r. Nr. 202 poz. 168), a przedłużony rozporządzeniem Prezesa Głównego Urzędu Likwidacyjnego z dnia 23 listopada 1921 r. do 1 lutego 1922 r. („Monitor Polski" z 1921 r. Nr. 271 poz. 334), przedłuża się do dnia 15 marca 1922 roku.

Prezes
Głównego Urzędu Likwidacyjnego:
w z. (—) *J. Karśnicki*
Minister Spraw Wewnętrznych:
(—) *St. Downarowicz.*

Wskazówki przy interwenjowaniu w zatargach na tle mieszkaniowym.

W ostatnich czasach dochodziły wiadomości, że policja nie umie interwenjować przy zatargach na tle lokalowem. Nieumiejętność ta przejawia się jak w interwenjowaniu tam, gdzie policja występować nie powinna, tak i w odmawianiu pomocy w tych wypadkach, gdzie poszkodowany miał słuszne i niezaprzeczone prawo żądać jej od policji. Ponieważ większość zatargów na tle lokalowem, należy do zjawisk nowych, które nie znalazły jeszcze dostatecznego oświetlenia prawnego, ani w ustawach, ani w praktyce sądowej, Komendant P. P. poleca do czasu wydania specjalnych przepisów kierować się następującemi wskazówkami.

Policja obowiązana jest występować w sprawach wynikających ze stosunków lokalnych, jeżeli w trakcie ich został popełniony czyn przestępny. Jej zadaniem wtedy jest: przerwać przestępstwo trwające, przywrócić poprzedni legalny stan rzeczy zmieniony przez przestępstwo i przedsięwziąć wszelkie kroki, celem ujawnienia winnego, udowodnienia mu winy i skierowania sprawy na drogę sądową.

Specyficzne czyny przestępne popełniane na tle zatargów lokalowych są: wtargnięcie do cudzego mieszkania (art. 510 K. Kar.), bezprawne przebywanie w cudzem mieszkaniu wbrew woli właściciela (art. 511 K. K.) i zmuszenie za pomocą groźby lub gwałtu na osobie do zrzeczenia się korzystania z praw (art. 507 K. K.).

Ponieważ wymienione przestępstwa są ścigane z oskarżenia prywatnego, przeto policja z urzędu dochodzenia nie wszczyna, ale w razie skargi poszkodowanego nie ma prawa ograniczyć się tylko do skierowania go na drogę sądową, jak to się teraz najczęściej dzieje, a jest obowiązana pomóc mu w odzyskaniu pogwałconych praw. Jak przy każdem dochodzeniu, po pierwsze policja musi ustalić, czyn przestępny istotnie miał miejsce, w tym celu należy sprawdzić, czy sam fakt się wydarzył, a jeżeli tak, to czy posiada no cechy przestępstwa, szczególnie o ile chodzi o samowolę. Samowola należy do tych przestępstw, które można popełnić tylko w stosunku do rzeczy stanowiących cudzą własność, lub przynajmniej znajdujących się w obcem prawnem władaniu. Z tego wynika, że przeprowadzając dochodzenie w sprawie o samowolę, policja musi sprawdzić, czyją własnością są objekty, na które skierowana była samowolna akcja, względnie w czyim posiadaniu znajdowały się w chwili rozpoczęcia tej akcji.

Fakt posiadania ma dla policji znaczenie ważniejsze, aniżeli prawo własności, którego ustalenie nie jest tak proste i dlatego w spornych wypadkach rozstrzygnięcia kwestji prawa własności należy przekazać sądom; natomiast prawo własności ma większe znaczenie, niż oczywiście bezprawne posiadanie. Jeżeliby ustalić pewien porządek kolejny, w jakim policja winna występować, to wyglądałoby to, jak następuje: posiadacza, który wszedł w posiadanie drogą nieprzestępną, policja broni przed samowolą nawet ze strony nieposiadającego właściciela, który swoich lepszych praw może dochodzić tylko sądownie; przeciwnie zaś wobec posiadacza wyraźnie bezprawnego winna policja bronić właściciela nawet nieposiadającego.

Co do rodzaju interwencji policji, to zasadniczo powinna ona przerwać trwające przestępstwo i przywrócić w miarę możności stan, jaki był przed przestępstwem; jednakowoż wobec specjalnych obecnych warunków życia wskazana jest w sprawach mieszkaniowych jak najdalej idąca ogledność, w szczególności zaleca się przy prowadzeniu dochodzeń nie poprzestawać na kolejnem badaniu i protokułowaniu zeznań najprzód jednej, a potem drugiej strony, o ile tylko można sprawę badać jednocześnie w obecności obydwóch stron. Co do dalszego skierowania sprawy, obowiązują ogólne przepisy U. P. K.

Dla ilustracji przytacza się kilka najbardziej typowych przykładów zatargów na tle mieszkaniowym ze wskazówkami, jak policja ma się zachowywać, jeżeli wpłynie do niej skarga osoby poszkodowanej lub jej przedstawiciela; zaznacza się, że nie przewidują one wszystkich możliwych zatargów i że policja może i powinna w myśl wyżej podanych wskazówek interwenjować w innych wypadkach.

1) Właściciel zabrania siłą lokatorowi korzystania z zajmowanego lokalu przez niewpuszczanie osób mebli, towarów, niedopuszczanie do ogólnej studni lub ustępu, zamknięcie wodociągu, wystawienie drzwi lub okien, utrzymując, że lokator nie ma prawnego tytułu do zajmowanego lokalu. Jeżeli po sprawdzeniu okaże się, że lokator nie zajął lokalu za pomocą przestępstwa, policja winna okazać mu pomoc i pociągnąć do odpowiedzialności właściciela domu. Analogicznie postępuje policja na skutek skargi posiadacza sklepu, składu, magazynu i t. p., któremu właściciel domu zabrania siłą używania pomieszczenia zgodnie z jego przeznaczeniem.

2) W razie podobnego zatargu między lokatorem a sublokatorem, należy postępować taksamo, mając jednak na uwadze, że sublokator w myśl prawa zwyczajowego może korzystać bez specjalnej umowy z wodociągu, klozetu, wejścia frontowego, natomiast korzystanie z kuchni, łazienki, światła i telefonu musi być wyraźnie wymówione przy umowie (ustnej i pisemnej).

3) Sublokator wyjeżdża i zamyka swój pokój, albo nawet zostawia go otworem, ale wprost uprzedza głównego lokatora, lub daje mu do zrozumienia, że pokój zatrzymuje. Po powrocie zastaje swe rzeczy usunięte, a pokój zajęty przez inną osobę. W tym wypadku policja powinna wprowadzić sublokatora z powrotem do jego pokoju, chyba że główny lokator udowodni, że sublokator wyjeżdżając zrzekł się pokoju, a prosił tylko o przechowanie jego rzeczy.

4) W czasie chwilowej nieobecności sublokatora jego pokój zajmują inne osoby z wiedzą lub bez wiedzy głównego lokatora, policja jest obowiązana osoby te usunąć.

Wszystkie powyższe wskazówki mają znaczenie tylko wtedy, kiedy żadna ze stron nie zajmuje lokalu na zasadzie orzeczenia kompetentnej władzy; takie orzeczenie jest dla policji wystarczającym tytułem; w razach wątpliwych powinna sprawdzić u źródła, czy orzeczenie nie jest fałszywe, czy nie utraciło mocy i t. d. ale odmówić pomocy osobie legitymującej się takiem orzeczeniem nie wolno.

W wypadkach wątpliwych, nieprzewidzianych przez powyższe wskazówki, należy zwracać się o dyrektywy do władz prokuratorskich w porozumieniu z którymi niniejsze wskazówki zostały wydane.

Powyższe zgodnie z p. 1 Rozkazu Komendy Gł. P. P. P. Nr. 148 z dn. 13 stycznia 1922, Komendant P. P. podaje kierownikom komisarjatów do wiadomości i ścisłego przestrzegania. (R. Dz. nr. 1767).

DZIAŁ POLICYJNY.

Okólniki Komendy Okręgowej.

Komendant P. P. podaje do wiadomości, że Okólniki Komendy Okręgowej są od dnia 1 stycznia 22 r. (poczynając od okólnika Nr. 287 z dn. 7-I 1922 r.) przesyłane każdorazowo do wszystkich podwładnych jej urzędów, bez względu na treść, przyczem w tytule okólnika są wskazywane urzędy, które obowiązuje wykonanie poleceń zawartych w dotyczącym okólniku pozostałe zaś urzędy (w tytule nie wymienione)) winny treść okólnika przyjąć do wiadomości. Okólniki te, jak również otrzymane Rozkazy Komendy Głównej oraz Okręgowej do których winien być prowadzony możliwie jeden wspólny skorowidz, winny być kompletowane w przeznaczonych na ten cel teczkach, w porządku kolejnym ich numeracji.

Po egzemplarze brakujące należy zwracać się do Referatu B. Działu I-go Komendy Okręgowej. Kiero-

się do zwalczania tajnego gorzelnictwa.

O tem zawiadomią Izby Skarbowe bezzwłocznie podległe organy Kontroli Skarbowej, oraz odnośne Komendy Policji Państwowej.

Zarazem przypomina się Izbom Skarbowym okólnik Ministra Skarbu z dn. 15-XII-1920 r. L. 68387, dotyczący kwartalnego przekładania wykazów tych nagród, oraz poleca się aby Izby, skoro tylko gotowe będą wykazy z przyznaniem nagród za wypadki wykrycia tajnych gorzelni w całym roku 1921, podały tu ogólną kwotę tych nagród". (R. Dz. nr 1768).

Załatwianie spraw, dotyczących interwencji obcych poselstw w Polsce.

Poniżej podany okólnik Pana Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 5-XII-1921 r. za Nr. Pr. 3740, Komendant P. P. podaje do wiadomości Kierownikom Urzędów podwładnych Kom. Okr. celem ścisłego zastosowania się:

„Ponieważ Ministerstwo Spraw Zagranicznych żali się, że sprawy interwencji obcych poselstw w Polsce, które Ministerstwo Spraw Zagranicznych załatwia w porozumieniu i przy pomocy urzędów centralnych, zalegają zbyt długo w tych urzędach, co wpływa nader ujemnie na opinję obcych o wewnętrznej organizacji władz i urzędów polskich, przeto poleca się, aby wszelkie sprawy, dotyczące interwencji obcych poselstw w Polsce, przekazywane przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych Ministerstwu Spraw Wewnętrznych traktowane były jako pilne i załatwiane z jaknajwiększą dokładnością i szybkością. (R. Dz. nr. 1768).

Pochwała.

Komendant P. P. udzielił pochwały post. 3 kom. Szczepanowi Paskowi — za energję okazaną przy gaszeniu pożaru, posterunkowym 1 kom. kol. Mikołajowi Sandomierskiemu, Leopoldowi Kulikowi i Władysławowi Twardowskiemu—za gorliwe pełnienie obowiązków służbowych. (R. Dz. nr. 1769).

Mianowanie członków Komisji Dyscyplinarnej.

Pan Komendant Główny P. P. postanowieniem z dnia 11-go stycznia 1922 r. na zasadzie art. 12 przep. dyscypl. dla P. P. zamianował na rok 1922 w charakterze członków Komisji Dyscyplinarnej dla niższych funkcjonarjuszów Okr. VI Nadkomisarzy: Władysława Dąbrowskiego i Jerzego Porazińskiego, oraz w charakterze zastępców, Nadkomisarzy: Henryka Gostyńskiego i Gustawa Lichtensteina. (R. Dz. nr. 1759).

Oczyszczanie chodników z grud lodowych.

W związku z panującemi od kilku dni mrozami na wielu chodnikach miasta utworzyły się grudy lodowe, które powodują częste wypadki pośliźnięć, połączonych niejednokrotnie z obrażeniami cielesnemi przechodniów.

Przypominając zatem zarządzenia swoje, podane w p. 6 Rozkazu Dziennego № 1719 z dnia 25 listopada 1921 r., Komendant P. P. poleca Kierownikom komisarjatów zarządzić i dopilnować przez podwładne organy, aby wspomniane zlodowaciałości były przez dozorców domowych natychmiast usunięte oraz chodniki i jezdnie dla uniknięcia wypadków posypano piaskiem lub popiołem. (R. Dz. nr. 1769).

Spisy lombardów.

W związku z okólnikiem Komisarjatu Rządu przesłanym Komisarjatom P. P. w dniu 7-XII-1921 roku Komendant P. P. poleca Kierownikom komisarjatów 2, 4, 7, 9, 11, 12, 13, 19, 21, 22, 23, 25 i 26 przesłać do Komisarjatu Rządu w terminie jaknajszybszym spisy lombardów na zastawione ruchomości.

Zawiadomienia negatywne obowiązują. (R. Dz. nr. 1769).

KRONIKA.

DZIECI REPATRJANTÓW.

Liczba repatrjantów, potrzebujących opieki, szczególniej dzieci, zwiększa się codziennie.

Schroniska, zorganizowane przez Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej, nie są w możności pomieścić wszystkie dzieci-sieroty, któremi zachodzi potrzeba zaopiekowania się.

Ponieważ ciężar wydatków na opiekę nad repatrjanymi nie może obciążać wyłącznie Skarbu Państwa, Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej wzywa wszystkie instytucje społeczne do przyjmowania dzieci-sierot do swych zakładów.

Instytucje, które będą mogły zaopiekować się dziećmi, winny przesłać zawiadomienia do Województw o liczbie dzieci, jaką mogą przyjąć. W razach wyjątkowych Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej może instytucjom takim przyjść z pomocą w utrzymaniu przyjętych dzieci.

ZGŁOSZENIA PRETENSJI.

Komisja Rewindykacyjna przy Głównym Urzędzie Likwidacyjnym (Jasna 8) niniejszem podaje do wiadomości, że wobec konieczności ostatecznego ustalenia cyfry pretensji Polski do Rzeszy Niemieckiej z tytułu Art. 238 Traktatu Wersalskiego w zakresie zabranych maszyn, instalacji fabrycznych, kabli, przewodników, pasów, lin, skóry technicznej i t. p.—termin podawania zgłoszeń upływa z dniem 1 marca 1922 r., poczem żadne zgłoszenia przyjmowane nie będą i do pretensji Polski z tytułu Art. 238 nie zostaną włączone.

ZARZĄDZENIE SANITARNE

W dn. 22 23 i 24 stycznia r. b Nadzwyczajny komisarz do spraw repatrjacji, Wł. Grabski oraz minister zdrowia dr. Chodźko zwiedzali Brześć Litewski, Łuniniec, Mikaszewicze i Baranowicze. Wszędzie zajęto się rozszerzeniem miejsc w szpitalach dla epidemicznych oraz zwiększeniem pojemności etapów na wiosnę z oddzieleniem zupełnem części brudnej od czystej W Baranowiczach nadzwyczajny komisarz do spraw repatrjacji wykreślił na miejscu nowy plan oddzielenia repatrjantów, przybywających na etap, tak, by repatrjant inaczej, jak przez łaźnie, nie mógł się przedostać do etapu. Przed odjazdem z etapu repatrjant winien być powtórnie w łaźni. Okazało się możliwem, bez żadnych kosztownych urządzeń, tak sprawy dezynfekcji w Baranowiczach postawić by żaden repatrjant stamtąd nadal z wszami do kraju nie wracał.

PRZECIW PRZECIĄŻANIU MŁODZIEŻY SZKOLNEJ.

Ministerstwo wyznań religijnych i wychowania publicznego rozesłało do kuratorów nowy okólnik podpisany przez wice-ministra Łuszańskiego, zwracający się przeciwko powszechnemu obecnie przeciążeniu pracą naszej młodzieży szkolnej.

Okólnik zawiera wiele środków przeciwdziałających tej bolączce: zaleca racjonalny rozkład pracy i zadań, unikania gromadzenia się trudności w niektórych tygodniach lub okresach roku szkolnego; podkreśla konieczność prowadzenia wykładu w ten sposób, któryby pociągnął do współpracy całą klasę.

Okólnik ze szczególnym naciskiem podkreśla konieczność nieprzeciążania młodzieży szkolnej pracami domowemi, w szczególności unikania zbytecznych przepisywań i t. p. Jednocześnie poleca nauczycielom notowanie w dzienniku szkolnym domniemanego czasu, potrzebnego na przygotowanie lekcji z każdego przedmiotu uczniowi średnio zdolnemu.

Punkt 5-ty okólnika zasługuje by go przytoczyć „in extenso".

W każdej klasie należy w jeden dzień tygodnia zadawanie prac domowych ograniczyć do minimum, a to dlatego, ażeby w przeddzień dyrekcja szkoły w porozumieniu z nauczycielem ćwiczeń cielesnych mogła zorganizować dla tej klasy odpowiednie do pory roku popołudniowe zabawy i gry ruchowe, jako zajęcia obowiązkowe. Do tych celów wykorzystać można dziedziniec szkolny, wolny plac lub większe boisko w ogrodzie publicznym. Udział innych nauczycieli w tych grach i zabawach Ministerstwo uważa za bardzo pożądany.

Pozostałe punkty zalecają oględne promowanie uczni, mające na celu dopuszczanie do wszystkich klas młodzieży tylko należycie przygotowanej: redukcje języków obcych i wreszcie ciągły kontakt z młodzieżą lekarzy szkolnych, którzy najbaczniej są w stanie skonstatować skutki przeciążenia i przemęczenia.

Okólnik powinien z czasem znakomicie poprawić stan duchowy i fizyczny naszej młodzieży szkolnej.

Redaktor J. Piewiński

Drukarnia F. Sysewicz i S-ki, Senatorska 25-29, tel. 69-80.